

## Ceny prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 Kor., za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 80 halery.

Z przesyłką poczt. w kraju i monarchii:

miesięcz. 2K 50 h. | z 2-krot. 3K. — h.  
kwartal. 7K 50 h. | wysyłką 9K. — h.  
rocznie 30K. — h. | pocztow. 36K. — h.

W Niemczech: miesięcznie 4 Kor.

W innych państwach Związku pocztowego miesięcznie 5 Koron.

Zmiana adresu pocztowego 40 hal.

Redakcja, Administracja, Drukarnia Lwów, ulica Chorążczyz 17—19.

# Słowo Polskie

wychodzi 2 razy dziennie

## Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia (inseraty) za 1 wiersz petiwoy lub jego miejsce 20 hal. Nadesłane za wiersz petiwoy lub jego miejsce 80 halery.

Nekrologia za wiersz petit 60 hal. Doniesienia o ślubach, zaręczynach i p. wiadomości po 1 Kor. za wiersz.

Drobne ogłoszenia za wyraz 6 h. najmniej 60 halery. Wyrazy grubszym pismem liczą się podwójnie.

Ceny oddzielnych numerów:

Nr. popołudn. 6 h. z przesyłką 10 h.

Nr. poranny 4 h. z przesyłką 6 h.

Drobnych rękopisów nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 740.

Wydawca: inżynier WACŁAW WOLSKI

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI

## Kalendarz lwowski.

Czwartek 6 kwietnia.

**Litona.** Rzym.-kat.: Dzisiaj: Celestyna Pap. Jutro: Hermana Wyz. — Gr.-kat. Dzisiaj: 24. Zacharyi Prep. Jutro: Błah. P. Bohor. — Słow. Dzisiaj: Świętobora. Jutro: Przesława.

Wschód słońca 5:37, zachód 6:30.

**Pociągi kolejowe** odchodzą ze Lwowa z dworca głównego, wedle zegara miejskiego: do Krakowa 9:01\*, 9:11, 3:31\* 6:56, 11:31, 12:1\*, 4:46; do Rzeszowa 4:06; do Podwołoczysk 7:00, 2:31\*, 9:36, 11:36; do Tarnopola 11:11; do Czerniowic 6:56, 11:21, 3:11\*, 11:18, 3:27\*; do Kołomyi 6:31; do Przemysła-Chyrowa-Zagórze 10:41; do Stryja 3:41, 11:41; do Ławoczno 7:21, 9:40, 7:16; do Sokala 11:26, 7:41, 11:46 (niedz.); do Sambora 10:01, 4:16; do Jaworowa 7:26, 6:24. — Pociągi pospieszne opatrzone gwiazdka, nocne (od 6 wieczór do 6 rano) drukowane czarno.

**Muzea i biblioteki.** Ossolineum: Biblioteka w dn powsz. od 9—2; muzeum w dni powsz. (prócz poniedziałku od 9—1, nadto we wtorek i piątek od 3—5, w niedzielę 11—1). Muzeum Dzieduszyckich, (Teatralna 18) w niedz. 10—1 w dni powsz. 10—1 za zgłosz. — Muzeum przemysłowe otwarte w dni powszednie (prócz poniedziałku) od g. 9—2, w święta od 10—1. — Bibliot. uniwersytecka: otwarta codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od g. 8 do 1 popoł. od g. 4 do 7 w w soboty tylko od 8 do 1. Biblioteka Baworowskiego (Ujejskiego 2) wtorki, srody, piątki i soboty 4—6. Bibl. Pawlikowskich (Trzeciego Maja 5) srody, soboty i niedziele od 11—12. — Bibl. Politechniki w święta, niedziele i poniedziałki od 11—1, w inne dni 10—1 i 4—8. — Bibliot. Tow. Szewczeni (ul. Czarnieckiego 26) 2—6 (prócz niedz. i św. ruskich). — Bibl. Narodnego Domu (Teatralna 22) we wtorek, srod. piat. sob. 9—12 3—6.

**Wystawy stałe.** Tow. przyjaciół sztuk pięknych (Muzeum przemysłowe) codz. od g. 10—5. Opłata 60 h., w niedz. 30 h.

**Teatr miejski.** Dzisiaj: „Majster“, komedia w 3-ach aktach, Hermana Baha. Jutro: „Matężństwo na żart“, operetka w 3 aktach Lehara.

**Odczyty i wykłady:** Wykłady powszechne: Prof. Duchowicz: „Ciekawsze ustępy z chemii organicznej“ o 7:30. Zakład chemiczny Uniwersytetu. — Techn. Koło pom. przem.: S. Rogala: „Węgiel kamienny w Galicyi“. Politechn. sala VI. o g. 7.

**Lwowskie Foto-Plastikon** w pasażu Hausmana do razy premiowane, od 2 do 8 kwietnia. Bardzo zajmująca podróż do gór Libanu i zwiedzenie miast Bajrutu, Damaszku i Sajdy. Wstęp 20 hal.

**Wiadomości kościelne:** Rekolekcyje dla pań w kościele św. Mikołaja: msza i nauka o 9:30, druga nauka o 5 popoł.

**Wystawy czasowe.** Wystawa prac rzeźbiarza St. Ostrowskiego, obrazów Romana Bratkowskiego i Karola Naszkowskiego w Salonie Tow. Sztuk pięknych.

## Sądowa legalizacja.

Sądowa legalizacja dokumentów prywatnych nie jest tak zbawienną, jak wydawcom dotyczącej ustawy się wydawało.

W całym kraju dzieją się bowiem takie rzeczy, na które administracja sprawiedliwości już dawno powinna

była zwrócić uwagę i stosownymi środkami zapobiedz zagrażającej ruinie majątkowej, szczególnie nieświadomej prawa ludności wiejskiej. Mianowicie do sporządzania i legalizowania wszelkich dokumentów, powołani są w pierwszym rzędzie notaryusze, w siedzibie każdego sądu powiatowego ustanowieni i za wszelkie swoje czynności urzędowe odpowiedzialni, a nie wolno im nadawać formy prawnej interesom pozornym, ustawą niedozwolonym lub wprost zakazanym.

Nowa procedura cywilna, nadała kancelistom sądowym prawo uwierzytelniania podpisów stron na dokumentach prywatnych im przedłożonych, lecz nie włożyła na nich obowiązku badania, czy przedłożony do legalizacji dokument jest ważny, pozorny lub nawet może zakazany, słowem bez wglądania w treść i wartość dokumentu. Skutkiem tego setki tysięcy, a może i miliony dokumentów nieważnych i pozornych, ubrano w formę prawną i wpisano je do ksiąg gruntowych, publicznemu zaufaniu służących. Już obecnie wylaniają się na takiej ważnej podstawie różnorodne procesy, a z czasem zajdzie potrzeba przerabiania wszystkich podobnych dokumentów i wpisów hipotecznych, bo co jest na nieważnej podstawie zdziałane, nigdy w prawną moc urość nie może.

Nowy wydatek na przerobienie ksiąg gruntowych i pomnożenie sił urzędowych dotknie znowu zubożałą ludność, a różnorodne procesy, prócz przysporzenia korzyści trafikantom za stępie i zastępcom prawnym, nie przyczynią się bynajmniej do podniesienia dobrobytu kraju i umoralnienia ludności wiejskiej.

Na dowód tego, że taka zębna praktyka odbywa się w całym kraju, niech posłuży następujący, przez jeden z sądów powiatowych z własnej inicjatywy i mocy urzędowej i na podstawie własnych spostrzeżeń powzięty i wydany okólnik do urzędów parafialnych i gminnych, swego powiatu.

„Do Świątecznych Urzędów parafialnych i Urzędów gminnych.

„W ostatnich dniach w sądzie tutejszym spostrzeżono, że bardzo wielu włościan zamieszkałych w okręgu sądu tutejszego, czy to z niewiadomości, czy też z własnej woli, pozawierało wiele kontraktów różnego rodzaju wadliwie, wskutek czego narażeni zostali lub zostaną na dotkliwe szkody majątkowe, a w niektórych wypadkach na szkody nie stojące może w żadnym stosunku do wartości przedmiotu, co do którego kontrakt zawartym został. Dla ochrony włościan nieświadomych prawa przed możliwymi szkodami materialnymi i inoralnienii poczuwam się do obowiązku prosić Świąteczne Urzędy parafialne i Urzędy gminne o ogłoszenie włościanom w sposób możliwy następujących uwag:

I. Następujące kontrakty wedle obowiązujących ustaw muszą być przed notaryuszem sporządzone, aby

miały wartość prawną i aby w możliwym procesie mogły starczyć za dobry dokument: Umowy małżeńskie — ustanowienie posagu — sprawy wiana — umowa między oblubieńcami o wspólność majątkową, o zarząd majątku między małżonkami, o dożywocie wdowy, umowa o wzajemne testamenty, kontrakty dziedziczenia itp. Umowy o kupno i zamianę renty i pożyczki, zawarte między małżonkami, tudzież zeznania długu, które jeden z małżonków czyni drugiemu, poświadczenia odbioru posagu. Kontrakt darowizny, wedle którego jeden drugiemu grunt, albo inną rzecz daruje, ale go na razie obdarowanemu nie oddaje w posiadanie, lecz dopiero później, np. po śmierci darującego obdarowany ma posiadać. Kontrakty, które sporządzają ślepi i głusi, nie umiejący czytać lub niemowcy nie umiejący pisać. Jeżeli taki kontrakt nie jest zrobiony u notaryusza, to chociaż go strony zawarły pisemnie i w sądzie podpisały, mimo to kontrakt taki jest nieważny.

Pomimo to okazało się, że wiele takich kontraktów nie zostało sporządzonych przed notaryuszem, a ponieważ nikt prócz notaryusza takiego kontraktu sporządzić ważnie nie może, więc wielu porobiło kontrakty pozorne w innej formie, niż prawo nakazuje i przez to kontrakty te zawierają zupełnie co innego, a nie to, co strony kontraktem zabezpieczyć chciały.

(W tem miejscu autor okólnika podaje na poparcie swoich wywodów parę przykładów z praktyki sądowej).

Uprasza się tedy — pisze w końcu — urzędy parafialne i gminne o pouczenie ludu, aby kontrakty na wstępie wspomniane nigdy inaczej nie były zawierane, jak tylko przed notaryuszem, jeśli chcą mieć kontrakt ważny i uchronić się od procesów i możliwej ruiny majątkowej. Wreszcie uprasza się o powiadomienie ludu, że jeżeli strony podpisują kontrakt w sądzie, to niema to oznaczać, że kontrakt jest ważny, odośny sąd daje tylko gwarancję, że podpis jest autentyczny, a więc jeżeli ludzie sądzą, że kontrakt w sądzie podpisany musi być dobry i ważny, mylą się bardzo.

Komarno dnia 2 marca 1905.

(pieczęć sądowa i podpis).

W podobny sposób należałoby pouczyć ciemną ludność i w innych powiatach.

## Telegramy „Słowa Polskiego“.

Aresztowania w Warszawie.

Warszawa (Pet. Ag. tel.). Onegdaj i wczoraj w nocy, aresztowano na przedmieściach 77 osób, przy których znaleziono rewolwery i odezwy.

Ksawery Maryan.

## Nasze dole.

POWIEŚĆ.

Rozmawiano o różnych sprawach, lecz powracano ciągle do szczęśliwej ucieczki z zebrania na Bednarskiej, prosząc Juliusza i Mieczysława o powtarzanie najdrobniejszych szczegółów. Robiono przypuszczenia, kto mógł zandarmów uprzędzić, podziwiano spryt dobrze zorganizowanych szewców...

Co chwila blondyn o szczerych niebieskich oczach przerywał rozmowę i, starając się skupić uwagę ogółu na swoje opowiadanie, mówił głośno, spoglądając na tego i owego:

— Słuchajcie, koledzy, do Łodzi trzeba natychmiast wysłać przynajmniej dwóch energicznych chłopów z odpowiednią ilością bibuły... Jak tylko tam przybyłem...

Lecz przerwał mu inny bardzo wysoki i szczupły człowiek z iskrami w oczach.

— Najpilniejszą sprawą — dowodził energicznie — jest wyśledzenie, kto donosi zandarmom. Nie pierwszy to dowód dzisiejszy napad na Bednarskiej, że ktoś nas śledzi... Rewizya na Złotej, aresztowanie Kazimierza, szpiegowanie od miesiąca Mieczysława, wszystko to sprawy jednej gadziny!

— Zaczyna być istotnie tak gorąco — wtrącił ktoś inny, — że nie można będzie nic robić, dopóki się nie wyrwie tego chwastu...

— Proponuję ścisły podział na mniejsze grupy! — zawołał pan z iskrami w oczach.

— Tak, tak! — zgadzano się z różnych stron.

— Trzeba zreformować organizację na zasadzie...

— Zasada teraźniejszej organizacji jest dobrą!... — zawyrokował melancholijny młodzieniec z lwią grzywą, spadającą mu na czoło.

— O, o, „Konserwatysta“ staje na straży tradycji!

— Żadnych zmian!

— Trzymać się starzyny!

— Górą konserwyzm! — posypały się żarty, a skonfundowana hoża grzywa, skryła się kędyś w cieniu półek z książkami.

Narada się przerwała, zaczęto się śmiać i dowcipkować.

— Cóż u licha za rozluźnienie obyczajów dzisiaj nastąpiło! Do ładu dojść nie można! — niecierpliwili się wysoki pan.

— A bo Zatorski nie przewodniczy. Zamyślił się, jak Niemiec nad kuflem...

— Wciąż jeszcze przebywa duszą wśród swych szewców!

— Ciszej! Uciszcie się... nie pora na żarty! — nawoływano, a kiedy nastąpiła chwila spokoju, skorzystał z niej blondyn i zaczął:

— Powiadam wam, kiedy przyjechałem do Łodzi...

— Dajcie spokój z tą Łodzią! Przyjdzie czas i na nią, teraz o czym innym mowa! — przerwano mu.

— Trzeba się zająć opracowaniem reformy organizacji...

Zatorski niech ją opracuje — odezwał się ktoś z kąta.

Mieczysław, siedzący w milczeniu, podniósł głowę posłyszawszy swe nazwisko, ale znać było, że nie wiele wie, o co chodzi.

— Zatorski wyjeżdża — rzekł mocno Juliusz.

— Nie może być!

— Zgadza się!

— Nareszcie!

— Dawno mu się to należy! — posypały się wykrzykniki.

— Ale może nie na odpoczynek, a w sprawie? — zaniepokojono się.

— Na odpoczynek — zapewnił Juliusz.

— A to dobrze, to dobrze! — rzekła panna Marya, która tylko co weszła do pokoju i usłyszała ostatnią rozmowę. Prostując swą drobną figurkę, obciągnęła czarną gładką suknię, skinęła na Juliusza, a gdy wyszli do drugiego pokoju, zapytała ożywiona:

— Zgodził się na wyjazd?

— Tak — odrzekł Juliusz.

— Kiedy?

— Gdy powracaliśmy z Bednarskiej. Na wykładzie zrobiło mu się niedobrze dwa razy. Przekonał się sam, że na jakiś czas musi zabastować!

— Kiedyż wyjeżdża? — pytała panna Marya, podnosząc w górę swe wyraziste szare oczy.

— Będę się starał wypławić go jak najprędzej..

— Powróćmy tam, aby go nie namawiano na to stanie — szepnęła panna Marya w samą porę, bo gdy weszli, już zaczęto utyskiwać na wyjazd Mieczysława

— Bo to do niczego niepodobne takie zamęczenie się Zatorskiego — mówił ktoś porywczo.

— Ale też do niczego niepodobne — zabrał głos Mieczysław, przy czem nastąpiła zupełna cisza — żeby rzucić wielkie hasła na nieprzygotowany grunt. Wołać choćby najgłośniej i najszytniej się myśli do tłumu, który tego nie rozumie, na nic się nie zdało. Trzeba się dzielić z tłumem tem, co sami posiadamy, dzielić szczerze, wytrwale...

(C. d. n.)

## Z caratu.

### W sprawie zgromadzenia narodowego.

**Petersburg (Tel. wł.).** Dziennik „Ruś“ donosi, że 16 st. styłu tj. 29 marca br. w mieszkaniu ministra spraw wewnętrznych odbyła się przygotowawcza konferencja komisji dla zwołania zgromadzenia narodowego, na której to konferencji omawiano rozmaite sposoby zwołania zgromadzenia.

Dziennik „Ruś“ zaznacza, że podobna konferencja a przedwstępna odbywa się zawsze przed oficjalnymi radami rady ministrów.

### List otwarty Korolenki do rządu.

**Petersburg (Tel. wł.).** Znany literat Włodzimierz Korolenko, ogłasza protest, w którym wzywa rząd, aby kres położył rozszerzaniu bajki o rzekomych milionach angielskich i japońskich, ofiarowanych dla szerzenia ruciu rewolucyjnego w Rosji. Rząd bowiem wprowadzie sam urzędownie zaprzecza tej bajce, ale potajemnie za pomocą policji i niższego duchowieństwa podburza lud przeciwko inteligencji i doprowadza przez to do krwawych rozruchów w wielu guberniach.

### Z Kaukazu.

**Petersburg (Tel. wł.).** W Baku niepokoje znów wzrastają. Na pewnego „prystawa“ czyli komisarza policji, strzelono 8 razy z rewolweru, ale wszystkie strzały chybiły. Prystaw ten aresztował dwóch ludzi podejrzanych koło domu gubernatora. Wspólnicy chcieli ich odbić, ale 2 z nich pojmano, 1 zabito a 2 ciężko raniono. Wszyscy aresztowani są Armeńczykami, w mieście panuje niepokój.

**Londyn (Tel. wł.).** „Times“ donosi, że na Kaukazu, zwłaszcza wśród górskich szczepów, panuje formalne powstanie. Rozszerzane proklamacje rewolucyjne wzywają do ogólnego wybuchu po świętach Wielkiejnocy. Niebezpieczeństwo dla rządu tem większe, że wojska jest bardzo mało, ponieważ wiele oddziałów wysłano na plac boju.

## WOJNA.

### Ranni i chorzy.

**Petersburg (Pet. Ag. tel.).** Gen. Liniewicz telegrafuje do ministerstwa wojny: Przybyli tu z personalu Czerwonego Krzyża: Guskow, 9 siostr miłosierdzia, 26 wyższych funkcjonariuszów lekarskich i 65 sanitaryuszów. Zostali oni z Mukdenu przez Japończyków odesłani do naszej armii.

Guskow opowiada, że 20 siostr miłosierdzia, 30 lekarzy i 150 sanitaryuszów, Japończycy wysłali do Cziifu i stamtąd do Rosji, dalej, że w Mukdenie pozostał ranny generał Gannefeld, 36 oficerów, 1 lekarz i 1649 żołnierzy. Przy opuszczeniu Mukdenu znajdowało się w szpitalach Czerwonego Krzyża 460 chorych i rannych Rosyan i 406 rannych Japończyków. 36 rannych oficerów a 1089 żołnierzy przybyło do Mukdenu dopiero po zajęciu miasta przez Japończyków.

Rannych z pola bitwy zbierał nasz personal razem z personelem japońskim. Guskow opowiada, że Japończycy obchodzą się z rosyjskimi rannymi, lekarzami i siostrami miłosierdzia bardzo dobrze.

### Dalsze postępy Japończyków.

**Tokio (TBK.).** (Urzędownie). Część japońskiej załogi w Sanczu wyparła Rosyan z kilku wiosek o 9 mil na zachód od miejscowości Czihincza i obsadziła tę miejscowość, jak i również miejscowość Suminczeng. Japończycy zajęli kilka miejscowości, a dotarłszy do Santoku, rozpoczęli ogień na oddział kawalerji rosyjskiej, złożony z 500 ludzi i rozproszyli go.

**Londyn (Tel. wł.).** „Morning Post“ potwierdza wiadomość, że Japonia niebawem przystąpi do zajęcia Saichuanu i zaatakowania Władystoku od strony morza. Jednocześnie to pismo donosi, że Japończycy objęli we własny zarząd poczty i telegrafy w całej Korei.

### „Genialny“ pomysł.

**Petersburg (Tel. wł.).** Minister komunikacji, ks. Chitkow, zaproponował, aby w celu należytego zaprowiantowania armii na Dalekim Wschodzie, wysłać eskadrę transportową przez północne Morze Lodowate. Rząd rosyjski już traktuje z pewnym kapitanem angielskim, który objąłby komendę nad tą ekspedycją. Słychać również, że rząd zamierza utworzyć port przy ujściu rzeki Jeniseja. (Tu przypominamy, że w roku zeszłym chodziły pogłoski o wysłaniu eskadry wojennej przez morze Lodowate. — Przyp. Red.).

### Pomyślność ekonomiczna Japonii.

**Tokio (Biuro Reutersa).** Monopol tytoniowy w pierwszym roku istnienia przyniósł 37 milionów jen (tj. około 67 milionów koron), przewyższył więc preliminarz o 7 milionów jen.

### Po klęskach dobra i taka pociecha.

**Petersburg (Tel. wł.).** „Pietierb. Wiedomości“ donoszą, że cała armia japońska w Mandzuryi, jest bajecznie wyczerpana, do tego stopnia, że o wykonywaniu przez nią poważniejszych operacji wojennych nie może być mowy.

### Zbliżenie francusko-angielskie.

**Paryż. (TBK.).** Prezydentowi Loubetowi towarzyszyć będzie podczas dzisiejszego zjazdu jego z królem

angielskim w bliskości Paryża minister spraw zagranicznych Delcassé.

Kilka pism podnosi znaczenie polityczne tego zjazdu, będącego dowodem, że porozumienie dyplomatyczne między Francją a Anglią staje się coraz ściślej.

**Londyn. (TBK.).** Spotkanie króla Edwarda z prezydentem Loubetem ułożono ostatecznie na dzisiaj. Prezydent wsiądzie do królewskiego pociągu w Pierrefille i towarzyszyć będzie królowi do dworca lyońskiego w Paryżu.

### Zatarg o Maroko.

**Berlin. (TBK.).** „Norddeutsche Allgemeine Ztg.“ polemizuje z wywodami artykułu paryskiego dziennika „Temps“ w sprawie marokańskiej i powiada, że słowa cesarza kryją się zupełnie z tem, co powiedział kanclerz Bülow w parlamencie niemieckim, natomiast nielogicznym jest oświadczenie Francji, że uznaje niezawisłość sultana marokańskiego, choć równocześnie dąży do protektoratu ekonomicznego. Niemcy stoją na stanowisku konwencji madryckiej z roku 1880. Francja przedstawiła się, jako rzeczniczka polityki całej Europy, choć jej do tego Niemcy nie upoważniły.

### Niezadowolenie z Delcassego.

**Paryż. (Tel. wł.).** Stanowisko Delcassego jest mocno zachwiane. Przeciwko niemu występują głównie stronnictwa socjalistyczne i radykalne. Powstają przeciwko niemu liczne głosy z powodu kwestji marokańskiej. Obecnie nieprzychylnie są widziane zamówienia dział w Niemczech w fabryce Kruppa, jako podkop interesów francuskich i blamaż ministra spraw zagranicznych.

### Spisek wojskowy czy zwykła kradzież?

**Paryż. (TBK.).** W pomieszkaniu urlopowanego kapitana Tamburiego skonfiskowano przed kilku dniami 500 sztuk mundurów piechoty. Ubiegłej nocy przedsięwzięła policja kilkanaście rewizyj domowych.

„Temps“ pisze, że chodzi tu o sprawę poważniejszą, aniżeli sądzono z początku. Na przedmieściu Puteaux znaleziono w odosobnionym domu u tandeciarza Majera 8.000 sztuk patronów karabinowych. Skonfiskowano je, a Majera aresztowano. Policja zna miejsce, gdzie przechowywano karabiny do tych patronów. Tamburiego uwięziono; twierdzi on, jakoby 500 mundurów kupił u handlarza starzyzny, aby pomódz pewnemu oficerowi, odpowiedzialnemu za mundury, skradzione mu z magazynu. Nie chce on jednak wymienić nazwiska tego oficera. Teścia Tamburiego, b. podoficera Vrina, również uwięziono. Powiadają, że chodzi o wojskowy spisek, podobny do spisku generała Maleta z r. 1812, który miał na celu obalenie cesarstwa.

### Rząd szwedzki przeciwko strajkom.

**Sztokholm (TBK.).** Rząd wniósł w parlamencie projekt ustawy o ustanowieniu kar za niebezpieczne dla społeczeństwa strajki, organizowane przez socjalistów. Kilku posłów przestrzegało przed przyjęciem ustawy; przekazano ją komisji.

### Reformy w Macedonii.

**Wiedeń. (Tel. wł.).** „Wien. Allg. Ztg.“ donosi, że między mocarstwami toczą się pertraktacje co do rozwinięcia programu reform w Macedonii. Na propozycję Anglii co do reformy skarbu, kontrolę mają objąć wszystkie mocarstwa. Anglia również proponuje rozszerzenie administracji, natomiast kontrola polityczna i jurysdykcja nadal mają pozostać w rękach pełnomocników cywilnych rosyjskich i austriacko-węgierskich.

### Trzęsienie ziemi w Indyach.

**Londyn. (TBK.).** Wedle doniesienia z Lahore w miejscowości Darmadana trzęsienie ziemi zmiotło zupełnie z powierzchni ziemi dzielnicę, zamieszkałą przez krajowców. Mieszkańcy zginęli pod gruzami. W dzielnicy europejskiej większość domów zniszczona. Ci, co ocalili, mieszkają pod gołym niebem.

**Londyn. (TBK.).** Dzienniki donoszą z Lahore, że onegdajsze trzęsienie ziemi było najsilniejszym, jakie kiedykolwiek nawiedziło Indie. Z wielu miast niema jeszcze wiadomości z powodu przerwy w komunikacji telegraficznej. W każdym razie ofiary w ludziach liczą się na setki.

**Kalkutta. (TBK.).** Onegdajsze trzęsienie ziemi i tu dało się uczuć, podobnie jak w Bombaju, lecz było słabe i nie wyrządziło szkód.

### Strajk ogólny w Szegedynie.

**Budapeszt. (Węg. biuro koresp.).** Z Szegedynu donoszą, że policja rozwiązała obóz strajkowy robotników tkackich, oświadczając, że strajk jest skończony, skoro robotnikom zwrócono książeczki. Bufmistrz miasta wydalil socjalistę Refesza za obrazę policji, a robotnicy, dowiedziawszy się onegdaj wieczorem o tem, ogłosili strajk powszechny, a wczoraj rano o 6 godz. przy śpiewie marsylianki urządzili tłumną demonstrację.

Wszystkie fabryki, drukarnie i budowlę stanęły. Dotąd spokoju nie naruszono. Wojsko znajduje się w pogotowiu.

**Szegedyn. (TBK.).** Robotnicy postanowili zakończyć strajk generalny. Prócz przędzalni, we wszystkich innych gałęziach przemysłu praca będzie na nowo podjęta.

### Zbiegowie z więzienia.

**Budapeszt. (Tel. wł.)** W Aradzie z aresztu garnizonowego zbiegło dwóch z Galicji pochodzących więźniów, Józef Siwy i Mieczysław Eichner. Przed ucieczką wtargnęli oni do kancelaryi aresztów, rozbili kasę podreęczną i zabrali około 2000 koron. Rozesłano za nimi listy gończe. (Porównaj z notatką w dzisiejszych „Wiadom. bieżących“ p. t. „Siawę rzemieślników lwowskich“ P. Red.).

### Sensacyjne aresztowanie.

**Wiedeń (Tel. wł.).** Wielką sensację wywołało tu aresztowanie radcy rachunkowego w ministerstwie handlu, Józefa Kadleba, któremu zarzucają współdziałanie z niejaką Anną Kubovską, oskarżoną o wyludzenie w kilku wypadkach kaucji.

### Samoobrona miast.

**Wiedeń. (TBK.).** Ukonstytuowało się tu wczoraj wolne zjednoczenie posłów z miast o własnym statucie. Przewodniczącym wybrano posła dr. Małachowskiego, a referentem p. Pantouczka. W dyskusji ubolewano, że rząd okazuje tak mało przychylności w sprawie sanacji finansów miejskich i uchwalono wdrożyć odpowiednią akcyę.

### Wiadomości krakowskie.

**Kraków. (Tel. pryw.)** „Czas“ donosi z Wiednia o przyjęciu krakowskiej deputacji u prezydenta ministrów, że po przemowie prezydenta miasta dra Leo, br. Gautsch odpowiedział, iż rząd niczem nie okazał, jakoby zamierzał nie wykonywać uchwały parlamentu z r. 1901 w sprawie budowy drug wodnych. Zwłoka nastąpiła tylko ze względu na prace przygotowawcze, które teraz zostaną przyspieszone. W najbliższym czasie Kraków otrzyma dyrekcyę budowy dróg wodnych.

Dr. Leo podziękował następnie za przychylne stanowisko rządu w sprawie przeniesienia Krakowa z I do II kategorii podatku domowo-czynszowego.

Br. Gautsch przyrzekł, że ta sprawa już w przyszłym miesiącu wejdzie do Izby. Obiecał nadto regulacyę Rudawy i budowę trzeciego mostu na Wiśle.

Następnie br. Gautsch przyjmował w tej samej sprawie deputacyę krakowskiej Izby handlowej i przemysłowej. Deputacya konferowała potem z parlamentarną komisją Kola polskiego.

### Konferencje międzynarodowe.

**Berno (Tel. wł.).** Deputacya katolickich członków zgromadzenia związkowego, zapytała prezydenta Związku, dlaczego rada związkowa nie wystosowała także do papieża zaproszenia do udziału w berneńskiej konferencji w sprawie ochrony robotników. Prezydent Związku odpowiedział, że zaproszenia nie wysłano dlatego, ponieważ w konferencji wezmą udział tylko rządy państw przemysłowych, które mają omówić środki legislacyjne, papież zaś nie reprezentuje żadnego państwa. Dlatego też papież swego czasu nie brał udziału w konferencji berlińskiej, ani też również nie otrzymał zaproszenia w r. 1899 na hasłą konferencyę pokojową.

### Z komisji budżetowej.

**Wiedeń. (TBK.).** Komisya budżetowa obradowała wczoraj dalej nad tytułem „poczty i telegrafy“. Minister handlu przedłożył szczegółowy wykaz przeprowadzonych reform, zaznaczył, że poprawa pensyj urzędników i służby obciążała dotąd budżet państwowy o 20 milionów. Minister dał dokładny pogląd na rozwój telefonów i na program prac w tej mierze, między innymi przeprowadzona będzie daleko idąca rekonstrukcyja telefonów we Lwowie i budowa linii telefonicznej Lwów-Drohobycz.

**Wiedeń. (TBK.).** W dalszym ciągu posiedzenia komisji budżetowej dyskutowano nad budżetem poczty i telegrafów. Pos. Starzyński domagał się rozszerzenia kompetencji dyrekcji pocztowych, szczególnie co do nabywania rekwizytów dla urzędów pocztowych. Oświadczył się za jednolitą taksą od doręczenia depesz i uznał żądania telefonistek i manipulantek za zupełnie usprawiedliwione. Prowadzą one bowiem istotnie nędzny żywot. Również personal niesystemizowany jest nieodpowiednio wynagradzany.

Pos. Grek dowodził, że jakkolwiekby się kto zapatrywał na dopuszczenie kobiet do służby państwowej, to pewnikiem pozostanie, że wyzyskiwać ich się nie godzi. Być może, że niezadługo telefonistki zastąpi automat, jednakże, dopóki się to nie stanie, państwo powinno im zapewnić ludzki byt. Polemizując z ministrem handlu, mowca dowodził, jak Galicya jest upośledzona w budżecie poczty i telegrafów. Np. w Olesku, gdzie znajduje się sąd powiatowy, nie można się dotychczas doprosić urzędu telefonicznego. (?) Nakoniec mowca zalił się na postępowanie poczty pruskiej, które zwracają listy, wysyłane z Galicji z adresami o polskich końcówkach nazwisk i prosił ministra, ażeby wystąpił przeciw takiemu ograniczaniu praw obywateli austriackich.

Posel Romaniczuk zalił się na lekceważenie ruskiego języka przez galicyjskie władze pocztowe, które po rusku adresowane przesyłki wysyłają do niewłaściwych miejscowości lub doręczają innym osobom, albo też w inny sposób szykanują, przez co ludność ruska ponosi wielką szkodę. Jako sposób zaradzenia temu proponuje mowca zaprowadzenie nauki języka ruskiego na kursach praktykantów pocztowych przy dyrekcji poczty w Lwowie. Dalej domaga się mowca ruskich napisów na gmachach pocztowych i na stampiliach pocztowych, które są zresztą w Galicji z reguły nieczytelne, z czego wynikają rozmaite niedogodności. W końcu przyłącza się mowca do wywodów poprzednich mowców w sprawie polepszenia bytu personalu pocztowego.

W dalszej dyskusji brał udział minister handlu Call, który w sprawie manipulantek pocztowych zaznaczył, że szczerze pragnie zrównania ich płac z płacami pocztowych urzędników pomocniczych. Minister przyłącza się do wywodów posła Skenego, który wystąpił przeciw niewłaściwemu tonowi, w jaki personal poczty i telegrafów podnosi swe życzenia.

W poruszonej przez posła Schalka sprawie wolnego porta dla przesyłek administracyi dóbr członków domu cesarskiego i ich przedsiębiorstw przemysłowych

oświadczył minister, że te uwolnienia portowe nie przysługują w ruchu handlowym.

Po przemowie referenta, który w rezolucji żądał zaciągnięcia pożyczki na rozszerzenie sieci telefonicznej uchwalono budżet „poczt i telegrafów“.

W dyskusji nad budżetem inspektoratu przemysłowego uczynił sprawozdawca p. Grek wniosek rychłego uzupełnienia służby inspekcji przemysłowych i ustanowienia starszych, praktycznie wyprobowanych organów do tej służby przy wszystkich politycznych urzędach krajowych, jako referentów dla tej sprawy, a mianowicie przy namiestnictwie wiedeńskim, praskim i lwowskim już od 1 stycznia 1906 r. W końcu wniósł p. Grek rezolucję o ustanowieniu specjalnych inspektorów przemysłowych w całym państwie dla przedsiębiorstw, w których praca jest szkodliwą dla zdrowia (oiów, fosfor itp.). Należałoby też zdaniem mowcy zastanowić się, czyby inspektoratów w fabrykach chemicznych nie oddać zamiast chemikom w ręce higienistów i lekarzy.

P. Głębicki oświadczył się za ogłaszaniem sprawozdań galicyjskich inspektoratów oprócz w języku niemieckim także po polsku i to nietyko ze względów formalnych, że język polski jest w Galicji urzędowym, ale głównie z powodów rzeczowych, ponieważ sprawozdania inspektorów przemysłowych nietyko tworzą źródło informacyjne, ale także są środkiem wychowawczym dla robotników i przedsiębiorców i dlatego powinny być dostępne dla wszystkich kół interesowanych.

#### Z komisji prawniczej.

Wiedeń. (TBK.). Komisja prawnicza oddała posłowi Jabłońskiemu referat w sprawie uchwalonego przez Izbę panów projektu ustawy, według której sądy w przyszłości będą zobowiązane bezpłatnie sporządzać kontrakty kupna i sprzedaży nieruchomości, jeżeli wartość gruntu nie przekracza 200 koron. Następnie toczyła się dłuższa dyskusja nad przedłożeniem o zaprowadzeniu gminnych urzędów pośrednictwa. Poseł Byk wywołał, że nie przywiązuje zbyt wielkich nadziei do tego przedłożenia, które zresztą oznacza nowe ograniczenie agend stanu adwokackiego. Atoli stan adwokacki nie może kierować się samolubnymi powodami. Mowca będzie za przejściem do dyskusji szczegółowej. Mowca sądzi zresztą, że ministerstwo sprawiedliwości będzie musiało zająć się sprawą ochrony stanu adwokackiego. Należy zastanowić się nad myślą stopniowania wśród adwokatów w tym duchu, aby adwokatom początkującym przyznawano prawo występowania tylko przed sądami powiatowymi, następnie po pewnym czasie przed sądami wyższymi, a w końcu przed najwyższym trybunałem. Taka praktyka istnieje już w innych państwach i mogłaby w Austrii przyczynić się do zniżenia nędzy wśród adwokatów.

Kierownik ministerstwa sprawiedliwości dr. Klein oświadczył, że projekt zastąpienia gminnych urzędów pośrednictwa przez państwowe urzędy rozjemcze jest niemożliwy do przeprowadzenia; zresztą ostrzega przed obowiązkiem zaprowadzeniem gminnych urzędów pośrednictwa we wszystkich gminach, gdyż należy przy tym zwłaszcza uwzględnić odrębne stosunki poszczególnych krajów. Ustawodawstwo krajowe powinno zająć się tą sprawą.

#### Przesilenie węgierskie.

Budapeszt. (Tel. wł.). Monarcha odjechał wczoraj o godz. w pół do 4 popołudniu z powrotem do Wiednia.

Wiedeń. (TBK.). Cesarz wrócił tu wczoraj o godzinie pół do 8 wieczór.

Budapeszt. (TBK.). Wykonawczy komitet zjednoczonej opozycji odbył wczoraj popołudniu posiedzenie bez Koszuta, który usprawiedliwił swą nieobecność. Według wydanego komunikatu komitet zajmował się tylko wydelegowaniem członków do komisji adresowej. Postanowiono wybrać 15 ze stronnictwa niezawisłości, a ze stronnictwa dyssydentów Banffego i ludowego po dwóch.

Budapeszt. (Tel. wł.). Odjazd monarchy do Wiednia prasa przyjęła całkiem obojętnie, tylko organ radykalnego skrzydła stronnictwa niezawisłości, zamieszcza ironiczny artykuł posła Lengyela, który wypowiada życzenie, aby monarcha, powracający do Wiednia, jako cesarz austriacki, powrócił do Węgier, jako król węgierski.

Dzienniki, stojące blisko Kolomana Szella, sądzą, że cesarz dlatego powrócił do Wiednia, aby porozumieć się z następcą tronu arcyksięciem Franciszkiem Ferdynandem co do żądań węgierskich.

Wiedeń. (Tel. wł.). Na poniedziałkowym posiedzeniu Izby poseł Gross i tow. postawił wniosek wzywający rząd, aby objawił swoje zapatrywanie na sytuację na Węgrzech i użył całego swojego wpływu, celem uspokojenia monarchii. Wniosek przekazany będzie komisji, wybranej dla wniosku Derschatty.

„Konserv. Korresp.“ pisze, że rząd austriacki zamierza wysłać konkretne zapytanie do rządu węgierskiego w kwestyi parlamentarnego załatwienia taryfy cłowej i traktatów handlowych i domagać się będzie rekojmii, że sprawy te parlamentarnie załatwione będą i kiedy? Od odpowiedzi na to zależeć będą dalsze kroki rządu wiedeńskiego. Pismo to zaznacza dalej, że w razie odpowiedzi negatywnej rząd austriacki bezwarunkowo wyśle do Węgier ultimatum.

Wiedeń. (Tel. wł.). Obecnie dochodzi do publicznej wiadomości, że Koszut proponował monarsze dla zażegnania przesilenia poruczenie misji utworzenia gabinetu hr. Andrassyemu na podstawie ugody z 1867 r. Monarcha miał zgodzić się na program zjednoczonej ewicy, żądał tylko, aby wojskowe żądania na dwa la-

ta były wyłączone. Administracja wojskowa nie domagałaby się od razu 450 milionów, kontyngent rekruta miałby pozostać niezmienny przez 2 lata, korona gwarantowałaby, że system rządu nie uległby zmianie i abdykowałaby z prawa rozwiązywania Izby posłów. Z kredytu 450 milionów rząd dałby w 1905 r. 175 mil., w 1906 r. 123 mil., a w 1907 r. 81 milionów. Nowy rząd gwarantowałby nową ustawę wojskową o kontyngencie rekruta. Inne propozycje korony nie wchodziłyby w rachubę.

Wiedeń. (Tel. wł.). „W. Allg. Ztg.“ pisze: Jedy-nym rezultatem dotychczasowych usiłowań korony około zażegnania przesilenia jest to, że zamiary stronnictwa niezawisłości w kwestyi wojskowej nie dadzą się osiągnąć. Obecnie przy dyskusji nad adresem do korony pokaże się, czy możliwym jest na drodze konstytucyjnej osiągnięcie postulatów narodowych. Zanim na to pytanie nie będzie odpowiedzi, nie można uczynić ani kroku dalej. Gazeta ta zapowiada, że w tej sprawie wystosowany będzie oficjalny komunikat.

Wiedeń. (TBK.) Na zgromadzeniu Länderbanku uchwalono z czystego zysku wynoszącego 5,749.000 k. wydzielić 5 pr. dywidendy i 4 k. superdywidendy.

#### NA MARGINESIE.

### Wiosna.

Rozpanoszyła się była zima. Surowa, -śmiercią samowładna królowa rozpoczęła dzieło zniszczenia.

Pomocnikiem jej był okrutny minister „mróz“. Gdzie tylko się obrócił, wszędy zostawały ślady jego ręki. Zdrętwiała ziemia, poschły trawy, poniemiały pola, zamary owady; stawy i jeziora z rezygnacją dały się okuć w kajdany lodu.

Opór stawiały tylko rzeki, dzielnie wspierane przez młodzież strumieni górskich. Ale i rzeki niedługo walczyły. Powolne ich nurty ostatecznie uznały, że walka z mrozem jest bezskuteczna, zwołnily biegu, a tyran tryumfująco zarzucił na nie okowy lodowe.

Pozostały tylko strumienie. Im bardziej mróz się silił, tem większy przeciwstawiały mu opór. Zymał się tyran, gniewał, ścisnął zębami, że aż pod nogami ludzkimi skrzypiało, ale i strumień tem uporczywiej rwał się ku wolności, a wartkimi falami szarpał i rozrywał więzy, którymi go osnuwał mróz, wróg wolności. Co w nocy mróz ściał, rano strumień zrywał. Ostatecznie i tutaj mróz zwycięża.

Gdy strumień skrzepli, ślizgała się po nim bezmyślna gawiedź, uragając jego niewoli. Lecz strumień nie zamarł. W jednym miejscu, tam u wodospadu jeszcze życie jest silne. Tam bije tętno wody z całą mocą...

Przyszła wreszcie wiosna... Tchnieniem wolności powiała. Pod jej dotknięciem zachwiał się tyran, pękły lody, strumień je porwał i uniósł daleko do morza. Zaszumiły fale, a wolny strumień braciom i siostrom, całemu społeczeństwu rzek, stawów, jezior i mórz głosi wolność, wolność, wolność!

BARLAS.

### Wiadomości bieżące.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki) w d. 5 kwietnia b. r.:

Godzina	Ciśnie-nie w mm.	Tempe-ratura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2 pp.)	Temperatura	
					Naj-wyższa	Naj-niższa
7 rano	730.1	0.0	SW <sub>3</sub>	—	—	—
2 popoł.	725.4	+9.2	SW <sub>7</sub>	—	+9.5	-1.9
7 wiecz.	723.3	+5.1	SW <sub>6</sub>	—	—	—

U w a g a: Zmienne zachmurzenie, od 6-tej wieczór nieznaczny deszcz.

Prognoza na dziś:

— Z armii. Rezerwowym kapelanem II. klasy w obro-nie krajowej zamianowany gr. kat. wikary ks. Iwan Adam.

Podpułkownik w 4 p. art. fort. Jan Sedlaczek przeniesiony do 2 p. art. fort.

— Mianowania. Minister kolei żelaznych udzielił Józefowi Hampłowi, naczelnikowi oddziału komercyjnego dyrekcyi w Krakowie, tytułu starszego inspektora, a to w uznaniu jego długoletniej i wydanej działalności służbowej, przy sposobności przeniesienia go w staly stan spoczynku; zamianował Franciszka Bandrowskiego, zastępcę naczelnika oddziału komercyjnego dyrekcyi w Krakowie, naczelnikiem tego oddziału; poruczył dr. Juliuszowi Stachemu, koncepcji ministeryalnemu w ministerstwie kolejowem, zastępcstwo naczelnika oddziału dla spraw osobistych, dobroczynnych i zdrowotnych dyrekcyi w Stanisławowie; oraz przeniósł starszego komisarza maszyn Ignacego Schreitera, zastępcę naczelnika warsztatów we Lwowie, do okręgu dyrekcyi wiedeńskiej, asystenta budownictwa Włodzimierza Bezkorowajnego z dyrekcyi w Krakowie do okręgu dyrekcyi stanisławowskiej, a adjunkta Maksymiliana Amstera z okręgu dyrekcyi lwowskiej do wiedeńskiej.

— Zgromadzenia i odczyty. XII. walne zgromadzenie Towarzystwa filologicznego odbędzie się we Lwowie w sobotę 8 b. m. o g. 4 po południu w głównym gmachu uniwersytetu (w sali wykładowej Instytutu archeologicznego II. p.).

Na X. zebraniu nauk.-liter. członków lwow. Oddziału T. Ped., które odbędzie się w sobotę dnia 8 bm. o g. 7 wiecz. w szkole im. król. Jadwigi, przema-

wiać będą: p. Pierzchała Ludwik: „O samopomocy“, p. Popowicz Bolesław: „Polacy na Śląsku“, p. Opalek Mieczysław „O Żeromskim“. Ostatnie zebranie odbędzie się dnia 15 bm.

— Kurs gorzelniczy. W stacyi doświadczalnej dla gorzelnictwa i przemysłów pokrewnych przy państwowej szkole przemysłowej w Krakowie, rozpocznie się dnia 8 maja b. r. sześciotygodniowy kurs gorzelniczy. Wpisy dnia 1 i 2 maja.

— Zmiany w umundurowaniu oficerów. Ministerstwo wojny nosi się z zamiarem przeprowadzenia pewnych zmian w ubraniu korpusu oficerskiego. W pierwszym rzędzie idzie o pozwole nie noszenia podczas nie-pogody peleryny. Następnie używanie szarfy polowej (Feldbinde), ma być dozwolone tylko podczas parady i uroczystości, nigdy zaś podczas manewrów lub w polu. W miejsce jej używać się ma pasa skórzanego, podobnego do tego, jaki noszą żołnierze. Do pasa tego będzie przyczepiony patronasz na naboje rewolwerowe. Dalej projektowanem jest, aby oficerowie strzelców w polu, lub w czasie ćwiczeń, nie używali, jak dotychczas, czarnych spodni, lecz siwych z zielonymi lampasami. W końcu oficerowie będą mogli używać w służbie cwi-kierów.

— Fryzjerzy byli u nas jedynymi zakładami, które w pierwszy dzień świąt Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy były otwarte do użytku publiczności. Obecnie pomocnicy fryzjerscy, wychodząc ze słusznego zresztą zupełnie założenia, że jeżeli wszystkie zakłady i handle są w tych dniach zamknięte, to i fryzjerom odpoczynek się należy, a publiczność może równie dobrze w przeddzień świąt ostrzyżść się, czy też ogolić, podjęli akcję, aby zakłady fryzjerskie były w pierwsze dni Bożego Narodzenia i Wielkiejnocy zamknięte. W sprawie tej odbyło się kilka zebrań, pracodawcy na to żądanie się zgodzili i na zbliżające się święta Wielkanocne w pierwszy dzień świąt będą już wszystkie fryzjerzy zamknięte.

— Myśliwi we Lwowie. Magistrat tutejszy wydał w pierwszym kwartale 1905 r. ogółem 15 kart myśliwskich, uprawniających do polowania, z tego jedna ważna na 3 lata, 13 na jeden rok i jedna na jeden miesiąc. Suma pobranych za to taks, przypadających funduszowi krajowemu, wynosi 163 korony.

Cyry powiższe wskazują, że niewiele Nemrodów mieszka stale we Lwowie.

— Do Tow. „Ochrony młodzieży“ przystąpili jako członkowie wspierający z jednorazową wkładką 50 kor. Juliusz Beltowski artysta-rzeźbiarz, dr. Jan Blauth inżynier Wydziału krajowego, Samuel Horowitz właściciel dóbr, Jan Muszyński kupiec, Kacielio Muszyński.

— Lekarze w państwie austriackim. Według urzędowych dat statystycznych było w Austrii przy końcu r. 1904 — 11.765 lekarzy (w r. 1903 — 11.689). Z liczby tej przypada: na Austryę Dolną 3573 (3454 w roku poprzednim), Austryę Górną 391 (396), Saizburg 141 (133), Styryę 699 (692), Karyntyę 153 (151), Krainę 107 (109), Pobrżeże 370 (352), Tyrol i Voralberg 577 (598), Czechy 2815 (2905), Morawę 952 (955), Śląsk 245 (240), Galicyę 1446 (1413), Bukowinę 152 (146), Dalmacyę 144 (146), Bośnię i Hercegowinę 123 (108). Poszczególne zaś miasta stołeczne liczyły w tym czasie lekarzy: Wiedeń 2808 (2721), Linz 62 (63), Salzburg 47 (44), Graz 281 (274), Celowiec 41 (41), Lublana 41 (41), Tryest 200 (188), Innsbruk 73 (70), Praga 461 (580), Berno 180 (186), Opawa 43 (39), L w ó w 327 (312), Czerniowce 61 (60), Zadar 22 (20).

— Zgubiono. P. Emma Lilienowa zgubiła w przechodzie ulicami Akademicką, Karola Ludwika, Sykstuską i Jagiellońską, złoty damski zegarek emaliowany z wisiorkiem złotym w kształcie medalionu z szafirem, wartości 400 kor. — Franciszka Jastrzębkowa zgubiła wyrok sądowy na zapłacenie kwoty 33.60 kor., potrzebny jej do egzekwowania tej wygranej kwoty. — P. Amanda Poupon zgubiła obrączkę ślubną znaczoną P. P. R. 24/5 84.

— Znaleziono. Po odbiór znalezionych w kawiarni Amerykańskiej 10 koron zechce się właściciel tychże zgłosić do zarządu kawiarni i to do dni 8. Po upływie tego terminu kwota ta wydana zostanie na cel dobroczynny.

— Małoletni fałszerze monet. W styczniu br. dwaj terminatorzy mosiężnicy, 15-letni Piotr Baranowski i 16-letni Antoni Sucha, połapawszy trochę tajników swego rzemiosła, rozpoczęli zawód od wylewania pieniędzy. W tym celu sporządzili sobie z gliny formę monety koronowej, do formy nalali cynku i z tak sporządzoną koroną postali nainwiejszego od siebie kolegi Jana Oszpara po moskaie do sklepu Mojżesza Biana. Naturalnie Blank natychmiast poznał fałszyfikat, narobił krzyku, wezwał policję i nieletnich „zbrodniarzy“ aresztowano. Z policji sprawa poszła do sądu karnego, gdzie dwóch pierwszych oskarżono o to, że bili według stempla, będącego w Austrii w obiegu, monety fałszywą z kruszcu posłedniejszego, a sfalszowanie to było dla każdego łatwem do rozpoznania, a trzeciego o współudział w tej „strasznej zbrodni“. Wczoraj odbyła się przed sądem przysięgłych rozprawa przeciwko tym chłopcóm, których bronil adw. dr. Fried. W myśl wniosku jego wszystkich trzech „fałszerzy“ uwolniono jedno-głośnie od winy i kary.

— Jaskinię gry hazardowej odkryła policja w szynkowni Józefa Scharfa przy ul. Słonecznej. Uprawiano tam wszelkiego rodzaju hazardy: w domino, loteryjkę, kręgielki i karty.

— Sławę rzeźmieszków lwowskich roznosi obecnie w Węgrzech znany włamywacz Mieczysław Eichner. Donosiliśmy przed trzema tygodniami, iż dla bezpieczeń-

stwa umieszczono go w Aradzie w więzieniu wojskowym, skąd zdołał zbiec. Widocznie złapano go, ponieważ wczoraj przyszły z Aradu telegramy, że Eichner zbiegł ponownie w nocy z 4 na 5 kwietnia i zabrał jeszcze z kancelaryi więziennej przeszło 700 koron gotówką.

— Złodziej kontrolerem. Do gmachu prokuratorski skarbu zgłosił się wczoraj jakiś mężczyzna przyzwoicie ubrany i przedstawił się jako kontroler gazowni miejskiej wysłany celem zrewidowania tamtejszej instalacji gazowej. Przy tej kontroli zabrał dwa mosiężne palniki z siatkami wartości 20 kor. Gdy z gazowni nie nadsyłano nowych palników, poczęto się dopytywać o pana kontrolera i okazało się, że jest to zwykły złodziej, odznaczający się bądź co bądź oryginalnymi pomysłami.

□ Przemysłany. Przypadkowe zabójstwo. Przed kilku dniami zdarzył się w Plenikowie, w naszym powiecie, przykry wypadek. Podleśniczy (w dobrach arcybiskupstwa lwowskiego) Franciszek Kurtyka, wróciwszy z lasu do domu z nabitą strzelbą, zapomniał usunąć z niej naboje. Na drugi dzień dał gajowemu strzelbę do wyczyszczenia. Gajowy położył strzelbę na stole, a sam poszedł po potrzebne przybory. W tej chwili mały siedmioletni syn Kurtyki wziął strzelbę ze stołu i żartem wymierzył do służącej (15-letnia dziewczyna, Katarzyna Steckowa). Strzał padł i rozstrzaskał dziewczynę głową. W kilka godzin Steckowa zmarła. Śledztwo w toku. Obdukcja zwłok odbyła się.

□ Buczac. Nieudała wyprawa po złote runo. Dnia 2 bni. czterech tutejszych rzeźmieszków Polatajko, Płowiak, Nahajowski i Jeierberg udało się już wieczorem do Budzanowa na wynajętej furmance, celem okradzenia kasy urzędu podatkowego. Po drodze spili dobrze woźnicę, tak że ten usnął na wozie, a sami tymczasem pojechali do miasteczka. Około północy wybrali się na polów, przepiliwali kraty i dostali się do środka, gdy nagle przeszkodził im żandarm patrolujący. Wszyscy rzucili się do ucieczki w różne strony, a jeden z nich Jeierberg ukrył się w Serecie, zannurzywszy się po szyję w wodzie. Wnet jednak wytrpił go żandarm i zabrał w swoją opiekę, założywszy na drżącego ze strachu i zimna łańcuszki. Trzem pozostałym udało się jednakże zbiec do Buczacza, gdzie się ukryli. Na drugi dzień tj. w poniedziałek przywiezła żandarmerya Jeierberga do Buczacza, gdzie również aresztowano trzech zbiegłych współników.

### Przyjechali do Lwowa

dnia 5 kwietnia b. r.

**Hotel George'a.** (Pokoje od 3 koron począwszy). Hr. Z. Zamojski z Wysocka, hr. S. Komorowski z Siekierzy, br. M. Hagen z Wielkich 6cz. J. Gorayski z Moderrówki, L. Herman z Wiednia, M. Moor z Wiednia, A. Sipiński z Żółkwi, W. Pohorecki z Królestwa Polskiego, T. Łępkowski z Czaszyna, A. Nowicki z Wiednia, R. Fischer z Żółkwi, A. Brodzki z Odessy.

**Hotel Imperial.** Hr. Tadeusz Starzeński z Derewni, Eustachy Wolski z Hawtowiec, Stanisław Jędrzejowicz z Jasionki, Roman Żurkowski z Podola ros., Jerzy Mikucki z Krakowa, Włodzimierz Stotwiński z Krukienic, Bronisław Łastawiecki z Krogulca, Stanisław Dydziński z Ułocza, Walerya Jędrzejowiczowa z Czudca, dr. Benedykt Kwiatkowski z Krakowa, Jan Horodyski z Krogulca, Wilhelm Grabscheid z Wiednia, dr. Józef Kaden Krakowa.

## Wiadomości giełdowe.

Z targów handlowych.

**Wiedeń.** (Tel. wł.) Spirytus: Za towar skontyngentowany z dostawą natychmiastową za 100 Hl. płacono kor. 47.40 do k. 47.40. Tendencja: niezmiennona.

Nafta galicyjska Standard White w całych wagonach z Wiednia K. 36.50 do K. 37.20. W beczkach K. 38.10 do 40.55. Tendencja: spokojna.

Cukier: Rafinada prima z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wag. K. 77.— do —.—. Rafinada secunda z dostawą natychmiastową z Wiednia w całych wagonach K. —.—, Kostkowy prima w skrzyniach netto z dostawą natychmiastową z Wiednia K. —.—, w całych wagonach K. —.— do —.— beczkami. do —.—. Tendencja: spokojna.

**Wiedeń**, dnia 5 kwietnia. Kursy giełdy wiedeńskiej: Losy a) procentowe: Austr. zakładu kredyt. i oblig. p. z r. 1880 3 proc. 309.—, Austr. zakł. kred. z ob. p. z r. 1889 3 proc. 305.50, Towarzystwa żegluga na Dunaju 100 zł. m. k. 4 proc. 279.—, Węgierskiego Banku hip. po 100 zł. 4 proc. 279.—, Pożyczka serbsk. norm. po 100 fr. 4 proc. 109.50, b) bezprocentowe: Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł. 24.75, Zakł. kredytow. dla handlu i przem. po 100 zł. 483.—, Clary 40 zł. m. k. 160.—, Pożyczka m. Insbrodu 20 zł. 79.—, Losy m. Krakowa 20 zł. 86.50, Pożyczka m. Lublany 40 zł. 66.50, Ofen 40 zł. 170.—, Palify 40 zł. m. k. 175.—, Czerwonego krzyża austr. tow. 10 zł. 56.70, Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł. 37.25, Losy fund. arc. Rudolfa 10 zł. —.—, Salma 220 zł. m. kon. 70.—, Pożyczka salcburska —.—, zł. Tureckie oblig. prem. kolej po 143.90 fr. 145.—, Losy komunalne m. Wiednia z r. 1874 536.—.

**Berlin**, d. 5 kwietnia. Banknoty austriackie 85.30, Spirytus —.—.

**Paryż**, d. 5 kwietnia. Trzy procent. renta 99.50.

**Frankfurt**, dnia 5 kwietnia. Austr. kred. 214.30, Disconto —.—, Laura 188.70, Koleje państwowe —.—, Alpy —.—, Usposobienie

### Depesze z targu pieniężnego.

**Wiedeń**, 6 kwietnia. Zamknięcie wczorajszej giełdy popołudniowej notowano: Akcje austr. Zakładu kredytowego 665.25 Akcje węgier. Zakładu kredyt. 773.—, Akcje Anglo banku 305.50, Akcje Unionbanku 548.50, Akcje Länderbanku 466.— Akcje Bankvereinu 567.75, Akcje Bodencredit 1037.— Akcje gal. Banku hipotecznego 547.—, Akcje kolei państwowych 661.50, Akcje kolei południowej 90.50 Akcje Tramway A. —.—, B. —.—, Akcje kolei Elbethal 422.—, Akcje kolei północnej 5590, Akcje kolei czerniow. 590.—, Akcje Alpy 524.50, Akcje Rima Muranyi 542.50, Akcje Prag. Tow. żel. 2652.— —.— Akcje Fabryk broni 618.—, Akcje tureckie tytoniowe 340.—, Akcje galic. karpac. Tow. naftowego 1020.—, Oblig. węg. ind. 98.20, Renta majowa 100.45, Austr. Renta koronowa 100.45 Węg. Renta koronowa 98.15, 56 l. Listy Tow. kred. ziem. 99.95, 4 proc. listy Banku hipoteczn. 98.90, 4 1/2 proc. listy Banku hipot. 101.80, 5 proc. listy Banku hipoteczn. 111.50, 4 proc. listy Banku kraj. 99.85, 4 1/2 proc. listy Banku kraj. 102.15, 5 proc. komunalne obligacje Bankukraj. 102.75, Obligacje propinacyjne 100.15, 4 pro. Gal. poz. kraj. z 1893 r. 100.07, 4 pro. pożyczka miasta Lwowa 98.30, Losy tureckie 143.75, Marki 117.21, Ruble 252.50, Kredyty —.—, Alpy —.—, Węgier. kred. —.—, Unionbank —.—, Koleje —.—.

Usposobienie: Po spokojnym przebiegu osłabione z powodu budapeszteńskich sprzedaży.

**Berlin**, 6 kwietnia. Przy zamknięciu wczorajszym giełdy: Kredyty 209.25, Staatsbahny 142.—, Disconto Comandit 188.40, Berlin. Tow. handl. 171.20, Laura 269.40, Bohumery 240.90 Kolej połudn. wschodnio-pruska —.—, Rubel za gotówkę 216.—, Kolej warsz.-wied. —.—, Kolej morza śródziemnego 92.25, Kolej Meridionałna 152.90, Losy tureckie —.—, Renta włoska —.—, Harpener's kopalnia węgla 212.10, Kolej Marienburg-Mława —.—, Konsolidacye —.—, Lombardy 16.80, Kolej Henry 117.25, Niemiecki bank narodowy 132.10, Kanada Preferred 147.75, Akcje żegluga hamburskiej 152.40, Kurs warszawski —.—, Huta „Donnersmark“ 269.10.

Tendencja: —.—  
**Berlin**, 6 kwietnia. 4 proc. węgierska renta złot.—, węgierska renta koronowa —.—, Austr. akcje kredytowe 209.25, Staatsbahny 142.—, Lombardy 16.80, Disconto Comandit 188.40, Ruble 216.—.  
Tendencja silna.

**Frankfurt**, d. 6 kwietnia. Wczorajsza giełda wieczorna: Austriacka renta papierowa —.—, Austr. renta srebrna 101.45, Austr. renta złota 102.30 Austr. akcje kredytowe 209.80, Staatsbahny 141.80, Lombardy 16.75, 4-proc. austr. renta koronowa 101.15.

Tendencja: —.—  
**Paryż**, d. 6 kwietnia. Wczorajsza giełda wieczorna 4 proc. renta francuska 89.48, 4 proc. renta włoska —.— 4 proc. hiszpańskie Extérieurs —.—, Losy tureckie 134.— Nowe tureckie Console —.—, Ottomany 605.— Deber 446.—, Chartered 55.— Rio-Tinto 16.35, Renta turecka C. —.—, Renta turecka B. —.—, Lancaster —.—, Renta bulgarska —.—, Renta grecka —.—  
Tendencja: —.—

### Targ zbożowy i towarowy.

**Budapeszt**, d. 5 kwietn. Pszenica na kwiecień 1905 od koron 18.24 do 18.26, Pszenica na maj 18.18 do 18.20 Pszenica na październik 16.72 do 16.74, na kwiecień od —.— do —.—, Żyto na kwiec. od 14.44 do 14.48, Żyto na październik 13.38 do 13.40, Owies na kwiecień od 13.88 do 13.90 Owies na maj 0.— do 0.—, Owies na październik 11.83 do 11.88, Kukur. nalipiec 1905 14.58 do 14.60, Kukurudza na maj od 14.90 do 14.92, Kukurudza na sierpień od —.— do —.—, Kukurudza na wrzesień od —.— do —.—, Rżepak na sierpień od 23.40 do 23.60.  
Pogoda: Pochmurno.

## Przegląd Wszechpolski

MIESIĘCZNIK

POŚWIĘCONY POLITYCE NARODOWEJ ORAZ ZAGADNIENIOM ŻYCIA SPOŁECZNEGO EKONOMICZNEGO I UMYSŁOWEGO

Prenumerata wynosi: rocznie 12 kor. półrocznie 6 kor.

Administracja: ulica Jabłonowskich l. 9 w Krakowie. — Okazuje numery na żądanie wysyłane są bezpłatnie. 938

Nakładem Towarz. Wydawniczego we Lwowie wysła świeżo i jest do nabycia we wszystkich księgarniach książka:

ZYGMUNTA WASILEWSKIEGO

## ŚLADAMI MICKIEWICZA

Treść: Szkoły w Polsce a twórczość poetycka — Szkoła w obłężeniu (uniwersytet wileński). — Mickiewicz i Słowacki, jako członkowie Tow. litewskiego i ziem ruskich. — Psychologia pomysłu „Pana Tadeusza”. — O ton w poezji i w życiu. — Stosunki Goszczyńskiego ze Słowackim. — „Nowy Konrad”. — Śladami Mickiewicza.

(Lwów 1905, str. 300). Cena k. 3.60.

### Kursy giełdy wiedeńskiej

z dnia 5 kwietnia 1905.

Kursy o ile inaczej nie podane, obliczone w koronach nominalnych, wartości 1 na gotówkę

Ogólny dług państwa.	
Jedynolity dług państwa:	
w banknotach, maj-lisopad	100.00
lut-y-sierpień	100.00
w srebrze, styczeń-lipiec	100.00
kwiecień-październik	100.00
Losy z roku 1854 po 200 zł. m. k.	157.55
1850 500 zł. w. a.	191
1850 100 zł.	193
1854 100 zł.	283
1864 50 zł.	283
Liuty zastaw. domów państw. 120 et. 5	225.55
Dług państwa krajów koronnych	
w radzie państwa reprezentowanych:	
Austr. renta złota wolna od pod.	119.95
w wal. kor. w. od pod.	119.95
w west. wol. od pod.	83.55
Obligacje kolejowe.	
Kolej Arcyksi. Albrechta w srebrze 4	100.85
ces. Kłuzowy w złocie w. od p. 4	119.20
ces. Franc. Józefa w srebr. 5 1/2	128.15
Arc. Rad. w K. wol. od pod. 4	100.14
ces. Elż. 200 zł. m. k. za sztukę 5 1/2	504
Karola Lud. 200 zł. m. k.	506.56
Obligacje pierwszeństwa kolejowe.	
Kolej rycys. Albr. 200 zł. w srebr. 5	105
200 zł. w złocie 5	100.15
ces. Em. 1855 200, 1000, 5000 zł. 4	100.15
1855 400, 2000, 10000 zł. 4	100.50
Bukowiński lokal. 400 Kor. 4	99.70
Karola Ludwika srebr. 4	100.00
Lwow.-Czern.-Jaskiej Em. 1894. 4	100.15
Dług państw. kraj. kor. węgier.	
Węgierska renta złota 4	118.05
Węg. renta w Kor. wolna od pod. 4	88.25
Węg. renta w Kor. 4	89.90
Pożyczka kol. z r. 1880 w złocie 4 1/2	—
Pożyczka kol. z r. 1855 w srebrze 4 1/2	—
Węg. obligacje propin. w. a.	4 1/2
Węg. prem. reg. Cisy 4	170.50
Węg. pożyczka prem. po 100 zł.	223
50 zł.	221
Obligacje indemnizacyi hipoteczne	
Krocycki i Sławoni 5	100
Propinacyjne wol. od pod. 4 1/2	101.74
Węgierskie obligacje hip. 4	95.30
Krocycki i Sławoni oblig. hip. 4	95.50
Inne publiczne pożyczki.	
Pożyczka reg. Danaju z r. 1878 5	103.00
z r. 1859 4	100.15
kraj. Bukowiny z r. 1866 4	99.60
prop. Bukowiny 5	102.60
Gal. obl. kraj. z r. 1893 5	99.80

Gal. obl. prop. z r. 1855 4	99.80
Poz. miasta Lwowa z r. 1896 4	98
z r. 1900 4 1/2	101.30
Wiednia z r. 1874 3	122.78
Renta włoska nr 190 lit. 5	—
Poz. hypo. Bułgari z r. 1892 3	114.40
Listy zastawne	
(Obligacje hipot. i listy dłużne)	
Austr. zakł. kred. ziem. los. w 50 l. 4	99.90
Bukow. zakł. kred. ziemski 5	107.75
Gal. akc. b. h. z 10% pr. l. w 39 1/2 l. 5	111
Gal. los. w 50 lat 4 1/2	101.30
Gal. los. w 60 lat 4	98.80
Gal. Tow. kred. ziem. los. w 56 lat 4	99.40
Gal. los. w 41 lat 4	100
Gal. dawn. emis. 4	99.25
Gal. po 200 kor. 4	101.60
Banku kraj. dla Gal. i Lod. w 51 1/2 l. 4 1/2	101.60
Banku zwr. w 57 1/2 l. 4	99.30
Banku oblig. komun. 3 emis. 5	102.40
Banku 3 a. l. w 42 l. 4	101.80
Banku 4 a. l. w 45 l. 4	99
Austr. węg. Banku los. w 40 1/2 l. 4	101.15
Austr. los w 50 l. 4	101.60
Obligacje z prawem pierwszeństwa.	
Kolej poln. ces. Ferd. em. z r. 1856 4	101.34
1857 4	101.35
1858 4	101.35
1859 4	101.35
1860 4	101.35
1861 4	101.35
1862 4	101.35
1863 4	101.35
1864 4	101.35
Lwow.-Czern.-Jaskiej 1884 p. 100 1/2 4	98.75
Gal. kol. lokale wschod. 4	99.70
Węg. Gal. kolej em. 1870 3 1/2	99.70
1875 3 1/2	99.70
1887 3 1/2	99.70
Losy procentowe (za sztukę).	
Austr. Zakł. kredyt. obl. pr. em. 1880	
po 100 zł. w. a.	3
em. 1880 po 100 zł. w. a.	3
Tow. z. na Dun. 100 zł. m. k. p. 10% 4	375
Uregul. Dun. z r. 1870 po 100 zł. w. a. 5	283
Węg. Banku hip. pr. l. s. po 100 zł. w. a. 4	254
Poz. miasta Tryestu po 100 zł. m. k. 4	—
Poz. po 50 zł. w. a. 4	—
Poz. serbska prem. po 100 fr. 2	109.50
Tureckie obl. prem. kolej po 400 fr. 0	—
Losy bezprocentowe (za sztukę).	
Budapeszteńskie Basilica po 5 zł. w. a.	247.5
Zakł. kr. dla handlu i przem. po 100 zł. w. a.	453
Clary po 40 zł. m. k.	170
Pożyczka m. Insbrodu po 20 zł. w. a.	79
Pał. prem. m. Krakowa po 20 zł. w. a.	86.60
Lublany po 20 zł.	68.50
Ofien po 40 zł. w. a.	170

Palfy po 40 zł. m. k.	111
Czerw. krz. austr. tow. po 10 zł.	56.75
węg. tow. po 5 zł.	37.25
Fundacyi arcyks. Rudolfa po 10 zł.	28
Saima po 40 zł. m. k.	50
Pożyczka miasta Salzburga po 20 zł.	31
St. Genois po 40 zł. m. k.	—
Poz. pr. m. Stanisława po 20 zł.	536
Komunalne m. Wiednia z r. 1874 po 100 zł.	546
Akcje przedsiębiorstw transportow.	
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	440
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 Kor.	440
Kolej półn. ces. Ferdyn. 2100 Kor.	447
Kolomyjski kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	564
Kol. Lwow.-Białec (akc. pierw.) 200 zł.	560
Lwow.-Czern.-Jaskaj 200 zł.	589
wschodn. gal. lokal. 200 zł.	592
państwowych 200 zł. = 500 fr.	374
południowej 200 zł. = 500 fr.	90
węg. galicyj. lokal. 200 zł.	524
Akcje bankow (za sztukę)	
Banku Anglo-aust. 240 Kor.	806.25
Poszt. banku handl. 1600 Kor.	2815
Zakł. kred. dla handlu i przem. 300 Kor.	666.60
Węg. Banku kredyt. 400 Kor.	770
Dolno Austr. tow. esk. 400 Kor.	544
Galic. Banku hipotecz. 400 Kor.	546.50
Galic. Banku dla handlu i przem. 400 Kor.	200
Banku dla krajów koronnych 400 Kor.	1649
Banku Austro-węg. 1400	1659
Banku Związkow. (Unionbank) 400	550
Czeski Bank związ. 200 Kor.	247
Ziwnostenska banka 200 Kor.	248
Akcje (przedsiębiorstw przemysł.	
Tow. kopaln. węgla w Brün 100 zł.	607
Galic. karp. naft. tow. 500 Kor.	1025
Austr. Tow. Górnicze Alpy 100 zł.	621.50
Praskiego tow. żelazn. przem. 200 zł.	660
Schodniowy 500 Kor.	635
Tureck. zarz. tytoniów 200 franków	338
Triestu tow. kop. węgla 70 zł.	303
Weksle.	
(Ceski dewisy krótkoter.)	
Berlin i niem. m. bank za 100 marek 3	117.15
Londyn za 10 funtów ster. 4	239.50
Paryż i francusk. m. bank za 100 fr. 3	95.3
Petersburg i Warszawa za 100 rubli 3 1/2	95.3
Włoskie bank za 100 lirów 5	95.6
Waluty.	
Dukat cesarski	11.33
20-frankówka	19.07
20-markówka	23.41
Niemieckie banknoty za 100 marek	117.13
Włoskie banknoty za 100	95.40
Ruble banknoty za 100 rubli	252.50

### CENNIK

lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 5 kwietnia 1905.

I. Akcje za sztukę.	
Banku hipot. galic. po 200 zł. (400 K.)	546
Ex dividende 20 kor.	556
Banku galic. dla handlu i przemysłu	260
po 200 zł. (400 Kor.)	—
Kolej gal. kar. lud. po 200 zł. m. k.	—
Kolej Lwow.-Czern.-Jaskaj po 200 zł. w. a.	539
w srebrze (400 Kor.)	555
Garb. w Rzeszowie po 200 zł. (400 Kor.)	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem	—
Jupińskiego po 500 Kor.	—
Tow. dla galic. przedsięb. elektrycznych	—
wod. po 200 zł. (400 Kor.)	400
II. Listy zastawne za 100 K.	
bez kuponu bieżącego	
Banku h. g. 6 1/2% w. a. wyl. z 10% 111.25	
Banku h. g. 4 1/2% w. a. los w 50 l. 101.50	102.50
Banku h. g. 4 — los w 60 l. po 200 K. 98.80	99
Banku kraj. 4 1/2 — w. a. los w 31 l. 101.50	102
Banku kraj. 4 — w. a. los w 57 l. 99.40	100
Towarz. kred. gal. ziem. 4 — (1 emis.) 99.80	
Towarz. kredyt. galic. ziemsk. 4% los	—
w 4 1/2 lat 99.50	100
4% los w 56 lat 99.50	100
III. Obligi za 100 K.	
bez kuponu bieżącego	
Galic. fundusz propinacyjny 4% w. a. 100	100.70
Bukowiński fund. propinacyjny 6% w. a. 102.50	
Komunalne Banku kraj. 5 — 2 emisya 101.50	
4 1/2 — 3 emisya 101.50	102.20
4 — 4 emisya 99	99.70
4 — 5 emisya 98.90	99.50
IV. Losy	
Miasta Krakowa po 20 zł. (40 Kor.) 87	98
Miasta Stanisława po 30 zł. (40 Kor.)	—
V. Monety.	
Dukat cesarski 11.33	11.45
20-frankówka 19.07	19.29
100 rubli rosyjskich 250	265
100 marek niemieckich 117.10	117.69
DRUKARNIA I STEREOTYPIA	
Słowa Polskiego	
przyjmuje zamówienia na wszelkie roboty w zakresie drukarstwa wchodzące.	